

**Protokół Nr 3/2015**  
**z posiedzenia Komisji Edukacji Publicznej,**  
**Ochrony Zdrowia, Polityki Społecznej, Kultury**  
**Sportu i Turystyki**  
**odbytego w dniu 09.02.2015r.**

Radni obecni wg załączonej listy obecności.

*Proponowany porządek posiedzenia:*

1. Przyjęcie protokołu Nr 2 z dnia 14 stycznia 2015r.
2. Wypracowanie opinii do projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 240/XXIII/2012 Rady Miejskiej w Kłobucku z dnia 8 listopada 2012r. w sprawie miejsca lokalizacji pomnika Jana Długosza w mieście Kłobuck.
3. Wypracowanie opinii do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu dla rodzin wielodzietnych "Gmina Kłobuck dla rodziny – Karta Dużej Rodziny".
4. Wypracowanie opinii do projektu uchwały w sprawie desygnowania na kandydata do Powiatowej Rady Rynku Pracy w Kłobucku.
5. Informacja o działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2014r..
6. Sprawy różne.

*Radny T.Wałęga* – przypomniał, że na ostatnim posiedzeniu komisji nie dokończono tematu związanego z ustaleniem kryteriów podziału środków finansowych na kluby sportowe. Zapytał czy ten temat jest już załatwiony, czy na dzisiejszym posiedzeniu temat będzie kontynuowany.

*Burmistrz J.Zakrzewski* – w sprawach różnych powrócimy do tematu.

Komisja rozpoczęła obrady wg. przedstawionego porządku.

*Ad.1*

*Przyjęcie protokołu Nr 2 z dnia 14 stycznia 2015r.*

*Komisja jednogłośnie przyjęła protokół z poprzedniej komisji.*

*Ad.2*

*Wypracowanie opinii do projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 240/XXIII/2012 Rady Miejskiej w Kłobucku z dnia 8 listopada 2012r. w sprawie miejsca lokalizacji pomnika Jana Długosza w mieście Kłobuck.*

*Sekretarz S.Piątkowska* – zmiana dotyczy tylko jednego z ust. uchwały z 2012r. , ponieważ Społeczny Komitet Budowy Pomnika Jana Długosza nie ma żadnych uprawnień

czy delegacji do tego, żeby składać wnioski o pozwolenie na budowę, a także ma Ponadregionalne Stowarzyszenie Edukacji "WIENIAWA" w Kłobucku, bo jest to organizacja pozarządowa wpisana do rejestru. W związku z tym, jako drugi podmiot, który będzie podejmował się realizacji przedsięwzięcia pomnika Jana Długosza w mieście Kłobuck, dopisuje się Ponadregionalne Stowarzyszenie Edukacyjne "WIENIAWA", które zleci wykonanie dokumentacji projektowej oraz uzyska uzgodnienia i zezwolenia. Po podjęciu tej uchwały na sesji, zostanie zawarte trójstronne porozumienie między Gminą, Komitetem i Stowarzyszeniem w którym będą zawarte wprost delegacje dot. zakresu wykonywanych czynności.

***Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.***

***Ad.3.***

***Wypracowanie opinii do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu dla rodzin wielodzietnych "Gmina Kłobuck dla rodziny – Karta Dużej Rodziny".***

***Kierownik GOPS K.Janicka*** – poinformowała, że ogólnopolska Karta Dużej Rodziny jest prowadzona już od połowy czerwca 2014r., natomiast teraz w porozumieniu z Burmistrzem został opracowany Program dla rodzin wielodzietnych "Gmina Kłobuck dla rodziny – Karta Dużej Rodziny". W programie tym zawarte są kryteria, na jakich będą przyznawane ulgi dla rodzin wielodzietnych. Rodzina wielodzietna, to taka rodzina, gdzie jest przynajmniej 3 i więcej dzieci. Do tego programu Burmistrz planował wprowadzić tzw. ulgę śmieciową. Niestety od 1 lutego 2015r. zmieniła się ustawa śmieciowa, która wprowadza kryterium w przyznawaniu ulg dla wszystkich rodzin, gdzie nie ma mowy o rodzinach wielodzietnych. Natomiast ustawa o Karcie Dużej Rodziny nie przewiduje w ogóle wnoszenia kryterium do jakichkolwiek zniżek przy przyznawaniu tych ulg dla dzieci i rodziców. Dlatego, jeśli chodzi o śmieci, nie udało się wprowadzić takiej ulgi.

Uczestnicy Programu dla rodzin wielodzietnych "Gmina Kłobuck dla rodziny – Karta Dużej Rodziny" mogą skorzystać z ulg i zwolnień:

1. w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Kłobucku - 30% ulgi za odpłatne zajęcia na Ośrodku i na basenie;
2. w Miejskim Ośrodku Kultury w Kłobucku - 30% ulgi w opłacie za widowiska artystyczne, które będą płacone.

***MOK W.Krysiak*** – w Karcie jest sformułowanie, iż MOK udzieli 30% ulgi w opłacie za widowiska artystyczne. Zaznaczył, że chodzi tu o widowiska, które organizuje MOK, natomiast jeżeli to organizuje firma zewnętrzna, więc MOK nie ma wpływu na ceny biletów. Poprosił więc o umieszczenie zapisu: "z wyłączeniem imprez zewnętrznych organizowanych przez agencje artystyczne".

***Kierownik GOPS K.Janicka*** – zapewniła, że zapis taki zostanie umieszczony, tym bardziej

iż było to uzgadniane z Dyrektorem MOK.

**Przewodnicząca Rady D.Gosławska** – poprosiła o uszczegółowienie zapisu "widowiska artystyczne", który jest niezrozumiały i zbyt ogólny.

Rozumie, że będą to środki własne gminy na dofinansowanie. Jeśli będziemy dofinansowywać 30% na basenie, to dlaczego nie dofinansowywać również widowisk zewnętrznych .

Dziwi się, że po raz kolejny podejmuje się ustawę, która ma preferować , pomagać i ewentualnie zwiększać dietność rodzin i uważa, że do końca nie jest to logiczne.

Nieraz rodziny z 2 dziećmi mają taką trudną sytuację, że nie skorzystają z żadnych z tych preferencji, które ta Karta wprowadza , a jeśli ktoś ma rodzinę z 3 czy 4 dziećmi i jest w trudnej sytuacji, to z żadnej z tych ulg nie skorzysta.

Natomiast ustawa śmieciowa, która obowiązuje, że każdy zapłacić musi i im większa rodzina, tym musi więcej zapłacić.

Uważa, że jeśli kogoś stać, to będzie miał więcej dzieci i żadna Karta Małej czy Dużej Rodziny nie zachęci do tego, żeby dzieci rodziło się więcej.

Ponadto uważa, że katalog tych ulg jest bardzo wąski. Nie pomoże to rodzinom w żaden sposób, a ktoś kto ma trudną sytuację finansową nie wybierze się z 3 czy 4 dziećmi na imprezę w MOK , chociażby była ona dofinansowana 50%, bo go po prostu nie stać.

**Kierownik GOPS K.Janicka** – wyjaśniła, że zanim była ustawa o Karcie Dużej Rodziny przychodziły wcześniej pisma, aby taką kartę samorządową utworzono w gminie na podstawie uchwały Ministra. Wystosowała do Ministerstwa kilka pism, które mówiły, iż powinno być to inaczej rozwiązane, powinien być wyższy zasiłek rodzinny, a nie tworzona kolejna ustawa o Karcie Dużej Rodziny. Nie uzyskała odpowiedzi na żadne pismo. Natomiast są rodziny ubogie, które mają możliwość skorzystania z ustawy o pomocy społecznej. Kto ma niski dochód korzysta również ze świadczeń rodzinnych . Natomiast rodzina, której niewiele przekracza nie korzysta z niczego (ani ze świadczeń rodzinnych, ani też z ustawy o pomocy społecznej) chyba, że jest jakaś poważna choroba czy przypadek losowy. Dlatego dla takich rodzin taka Karta jest pomocna, ponieważ nie ma tu kryterium.

Natomiast w kwestii odpowiedzi na pytanie, dlaczego jest taki wąski katalog usług wyjaśniła, że jest to początek karty. Jeżeli chodzi o gminę, to art. 6k ustawy o utrzymaniu czystości w gminach, który do tej pory zezwalał na dopłatę gminy tych 30% do śmieci, w tej chwili nie pozwala, ponieważ wprowadzono kryterium i mogą znowu skorzystać wszystkie osoby najuboższe nie tylko wielodzietne..

W § 5ust.1 Karty Dużej Rodziny jest zapis, który mówi, że w Programie może uczestniczyć Urząd Miejski w Kłobucku, jednostki organizacyjne gminy Kłobuck oraz podmioty trzecie z terenu Gminy Kłobuck oferujące ulgi i zwolnienia dla rodzin wielodzietnych.

Taka Karta właściwie jeszcze nie funkcjonuje i nie można pozyskiwać w tej chwili takich podmiotów trzecich czyli w zależności czy byłby to sklep, czy jakaś instytucja, która zechciałaby może nie 30% , a np. 10 % czy 15% wnieść tej ulgi. Na dzień dzisiejszy nie wiadomo, ile takich podmiotów uda się pozyskać. Ale jest taki zapis w ustawie i będzie to robione.

**Radna E.Kotkowska** – uważa, że z pewnością znajdzie się dużo podmiotów, które będą chciały brać udział w realizacji Karty Dużej Rodziny. Nie mamy muzeum, ani innych atrakcji, które można byłoby tu wpisać. Natomiast mamy przedszkola. Czy nie rozważano wprowadzenia ulgi pod kątem ilości dzieci, które uczęszczają do przedszkola, ewentualnie dofinansowania do podręczników czy do jakiś materiałów szkolnych.

**Kierownik GOPS K.Janicka** – wyjaśniła, że te ulgi już są w przedszkolach. Podjęte są inne uchwały.

**Dyrektor ZEAOS J.Krakovian** – wyjaśnił, że w przedszkolach dużo się zmieniło. Rada Miejska uchwaliła dodatkowe ulgi dla dzieci niepełnosprawnych, dzieci biednych, natomiast w oświacie przez cały czas są nowe zmiany. W 2014r. pod koniec kadencji podjęto uchwałę, że szósta godzina w przedszkolach dodatkowo jest bezpłatna.

**Radna E.Kotkowska** – zapytała jaka jest średnia ilości godzin przebywających ponad 5 godzin programowych dzieci w przedszkolu.

**Dyrektor ZEAOS J.Krakovian** – wyjaśnił, że w Kłobucku najczęściej jest tak, że rodzice omijają to wszystko i najczęściej to dziadkowie przyprowadzają dzieci na 6 godzin tj. np. o godz. 9:00 i zabierają po sześciu godzinach. Generalnie to 70% dzieci tak uczęszcza do przedszkoli, żeby uniknąć tych dodatkowych opłat. Najczęściej zostają dzieci spoza Gminy Kłobuck, których rodzice pracują na tym terenie. W związku z tym ponosimy duże wydatki, bo przedszkola są prawie w 90% finansowane z budżetu gminy. Jest wprawdzie w tej chwili dotacja, która na ten rok będzie wynosiła 900.000 zł, ale w stosunku do tych 4.500.000 zł, które wydajemy na przedszkola, to jest znikomy procent, jaki gmina musi zapłacić.

**Radna E.Kotkowska** – rozumie, że wszystkie godziny ponadprogramowe są praktycznie dla naszych dzieci bezpłatne w przedszkolach.

**Dyrektor ZEAOS J.Krakovian** – wyjaśnił, że ustawa mówi o 5 godzinach. W tamtym roku została dołożona 1 godz. i w tej chwili jest 6 godz. Uważa, że nasz samorząd jest bardzo przychylny tym rodzinom w Kłobucku.

**Radna E.Kotkowska** – stwierdziła, że tak naprawdę możliwe do rozważenia byłoby tylko w ramach Karty Dużej Rodziny, siódma ewentualnie ósma godzina, gdzie można byłoby pomyśleć o zwolnieniu dla dzieci z Gminy Kłobuck.

Jeżeli jest tak niewielka ilość dzieci, które uczęszczą po tej szóstej godzinie z naszej gminy, być może ten koszt ponoszony przez naszą gminę na dopłacenie do 7-mej i 8-ej godziny w ramach Karty Dużej Rodziny, byłby znikomy.

**Dyrektor ZEAOS J.Krakovian** – uważa za wskazane zrobienie analizy finansowej, bo

mimo wszystko w skali gminy będą to dodatkowe koszty w oświacie. Zobowiązał się sporządzić taką informację dot. ilości dzieci i skutków finansowych.

**Radna E.Kotkowska** – uważa, że warto się nad tym zastanowić.

**Burmistrz J.Zakrzewski** – wiadomo, że intencją tej Karty była ulga śmieciowa i to było podstawą do przygotowania tej Karty. Później ustawa zmieniła się i okazało się, że to co było najważniejsze, nie można wprowadzić. Ale nie wycofujemy się z niej, chcemy ją wprowadzić.

Przypomniał, że rozmawiano również nt. dłuższego pobytu dzieci w przedszkolach, żeby ta kolejna godzina była tańsza. Okazało się, że rodzice sami zabierali dzieci, bo nie chcieli za tą siódmą godzinę płacić. Poza tym trzeba wziąć pod uwagę, że jednak bez względu na ilość dzieci musi być personel, więc to generuje koszty.

Inaczej jest z ulgą na przedstawienia czy na basen, bo tam pracownicy zawsze są i te dzieci przyjdą bądź nie przyjdą, mogą z tej ulgi skorzystać. W przedszkolach natomiast personel trzeba zabezpieczyć bez względu na to czy te dzieci będą w tej placówce czy też nie. Chcąc iść w kierunku oszczędności w oświacie, to jest jakby pójście w drugą stronę. Dzisiaj są informacje, że dzieci tych jest niewiele, a mówimy o Karcie Dużej Rodziny, czyli nie mówimy o pojedynczym dziecku z poszczególnej rodziny, tylko dużej ilości dzieci. To siłą rzeczy, jeśli tych małych dzieci jest dużo, to ich matka nie pracuje. Więc i tak opiekuje się tym dzieckiem sama.

Jest dużo rodzin, które sobie radzą i nie mogą skorzystać z pomocy GOPS, bo przekracza dochód na 1 członka rodziny. To uważa, za bardzo niesprawiedliwe.

Gdyby można było wprowadzić tą ulgę śmieciową, bez względu na kryterium, wówczas można by było pomóc właśnie takim rodzinom, które sobie radzą. Właśnie w tych przypadkach jesteśmy bezsilni. Jak ktoś jest biedny, to nie myśli o tym, żeby pójść do teatru czy na basen czy do MOK, bo nie ma na to ani czasu ani pieniędzy.

Nie ma więc takich świetnych rozwiązań, żeby wszystkich zadawała.

Nadmienił, że chce te ulgi rozszerzyć o firmy czy instytucje. Te duże rodziny też się gdzieś zaopatrują w odzież, inne produkty czy usługi. Więc może ci przedsiębiorcy w jakiś sposób wesprą te rodziny, stosując rabaty czy ulgi w zakupach czy usługach, więc ten wachlarz będzie szerszy. Gmina nie dysponuje taką szeroką bazą, ma MOK, OSiR i tylko to może zaproponować, trudno proponować cokolwiek więcej.

Karta prezydencka Dużej Rodziny, mówi o tym, że każda rodzina może w każdym miejscu z tej karty skorzystać, czyli dzisiaj mamy sytuację, że rodziny z Częstochowy by przyjeżdżały na basen do Kłobucka. Mając Kartę Dużej Rodziny miałyby prawo skorzystać z tej karty u nas i nie ma znaczenia czy gminę na to stać czy nie. Dlatego my wprowadzamy własną kartę rodziny, żeby nie korzystać z tej karty prezydenckiej.

Dlatego też będzie ona dedykowana tylko naszym mieszkańcom, a nie każdemu, kto ma życzenie do nas przyjechać.

**Radna E.Kotkowska** – oczywiście jest dużo w tym racji odnośnie oszczędzania na oświacie i innych podejmowanych działaniach, natomiast nie do końca zgadza się z tym, że tak bardzo będziemy obciążali przedszkola, bo jeżeli jest to niewielka ilość dzieci, to i

tak po godz. 15 grupy są łączone . Jest to jedna lub dwie osoby, które w tej grupie sprawują opiekę nad dziećmi. Grupy są faktycznie niewielkie, natomiast przedszkole i tak jest czynne i jakaś opieka jest sprawowana. W związku z czym te kilka czy kilkanaście osób więcej, które by były możliwe do pozostania w ramach Karty Dużej Rodziny , czyli te pojedyncze dzieci z wielodzietnej rodziny, żeby ta matka mogła iść do pracy i funkcjonować w życiu społecznym i zawodowym , to powinna mieć możliwość sprawowania opieki nad dziećmi , między innymi poprzez przedszkole. Dlatego jest za tym, że mimo to, że będzie to w jakimś stopniu obciążenie dla gminy, żeby taką ulgę prorodzinną również wprowadzić w postaci 7-mej i 8-mej godziny. Poprosiła o wyjaśnienie zasad funkcjonowania karty prezydenckiej i naszej samorządowej.

**Kierownik GOPS K.Janicka** –wyjaśniła, że co innego jest karta prezydencka, a co innego karta samorządowa. To co jest umieszczone w karcie prezydenckiej, to i tak te rodziny mogą na terenie całego kraju z tego korzystać , natomiast nasza samorządowa ogranicza się tylko do naszych mieszkańców.

**Radna E.Kotkowska** – czyli nasze rodziny mając Kartę Dużej Rodziny Prezydenckiej mogą korzystać np. z częstochowskich atrakcji, lub innych na terenie całego kraju . Dlaczego nie mogą inne dzieci z Kartą Prezydencką korzystać z naszych ulg.

**Kierownik GOPS K.Janicka** –wyjaśniła, zapisy w samorządowej karcie nie są umieszczone w Prezydenckiej Karcie. Prezydencka daje to, co dawała. Trzeba rozgraniczyć te dwie karty. To co podejmuje gmina, nie może być udostępnione dla mieszkańców z innych gmin . Natomiast to co nam daje Prezydencka Karta Dużej Rodziny w dalszym ciągu funkcjonuje i jeśli w Prezydenckiej Karcie będą dochodziły jakieś podmioty , wówczas z tego korzystają zarówno mieszkańcy naszej gminy jak i wszystkich gmin na terenie całego kraju. Natomiast z samorządowej karty czy np. z częstochowskiej , ani z którejkolwiek innej gminy, korzystają tylko mieszkańcy danej gminy.

**Radna E.Kotkowska** – czyli rozumie, że nasze dzieci nie mogą skorzystać np. z Częstochowskiej karty, natomiast jak będzie to w prezydenckiej, to mogą. Czyli zależy to od miasta czy wpisze, czy też nie tych swoich ulg do Karty Prezydenckiej.

**Burmistrz J.Zakrzewski** – oczywiście prostsze rozwiązanie jest, jeśli chodzi o MOK czy OSiR, bo tam ta ulga występuje w momencie, gdy konkretne dziecko czy rodzic przyjdzie. W przedszkolu bez względu czy dziecko przyjdzie czy też go nie będzie, musiałoby być zabezpieczenie personelu na stałe.

Zachodzi pytanie, ile tych dzieci przyjdzie. Czy wprowadzenie takiej ulgi nie będzie jedynie fikcją, bo jeżeli taką ulgę wprowadzimy, to trzeba będzie to wszystko zabezpieczyć czyli w tej siódmej godzinie będzie trzeba zabezpieczyć pracownika bez względu na to, że będzie pusta sala.

Zaznaczył, że w tej chwili jest taka sytuacja na świetlicach. Zachęcił do przeanalizowania

tej sytuacji na świetlicach szczególnie przez Komisję Edukacji. Jak się okazuje, w niektórych momentach na świetlicy powinno być 10 nauczycieli (bo taki jest przelicznik na ucznia – 25 uczniów na 1 nauczyciela). Tutaj są koszty i tu należy szukać tych pieniędzy.

Gdyby tak faktycznie było, że ci rodzice chcą pracować i ta siódma godzina jest dla nich istotna, żeby podjąć pracę, nie byłoby problemu. Gdyby były takie zgłoszenia, wówczas byłyby czynione takie działania, aby przedłużyć czas pracy przedszkola. Natomiast takich zgłoszeń nie ma, a tych dzieci z rodzin wielodzietnych, którzy mają dzieci w przedszkolach, to jest z kolei jeszcze niższa skala.

Aby Karta Dużej Rodziny działała musielibyśmy zabezpieczyć tą siódmą godzinę we wszystkich przedszkolach. Nie może być tak, że jak przyjdzie dziecko to będzie nauczyciel, a jak nie przyjdzie, to nauczyciel będzie miał wolne. Nie da się tego zorganizować w taki sposób. Intencja jest jak najbardziej słuszna, ale koszty będą niewspółmierne. Lepiej byłoby przeznaczyć te środki na podręczniki czy na inny cel związany z edukacją lub też pomoc danej rodzinie.

Można to sprawdzić, póki co takich danych nie ma. Natomiast z tego, co przekazuje Dyrektor ZEAOS wynika, że tych dzieci nie jest dużo i nie ma specjalnego zainteresowania.

W zasadzie każde przedszkole w dzisiejszych czasach powinno pracować do godz. 17:00, bo większość rodziców tak pracuje, ale i tak nie zabezpieczymy tego czasu tych dzieci na tyle długo, żeby mógł ten rodzic swobodnie podjąć pracę. Rozwiązują to, w różny sposób.

Nie jest to prosta sprawa, żeby wprowadzić to do Karty.

**Radna E.Kotkowska** – czy dofinansowanie do podręczników albo innych artykułów szkolnych w ramach Karty Dużej Rodziny, nie byłoby to jakieś rozwiązanie.

**Burmistrz J.Zakrzewski** – realizuje się tą Kartę zgodnie z tym, co można w niej umieścić, nie można umieścić w niej wszystkiego, bo się nie da.

Swoje zadania realizowane są przez GOPS, jak również przez ZEAOS i jak połączymy te wszystkie działania pomocowe, to ten efekt osiągniemy.

GOPS ma swoje zadania i je realizuje szczególnie, jeśli chodzi o dzieci i podręczniki.

**Radna E.Kotkowska** – ale robi to dla najbiedniejszych dzieci, jak ustalono wcześniej, natomiast są te dzieci, które o 1 zł nie mieszczą się w kryterium, bądź te których rodzice jakoś dają sobie radę. Nie dajemy im jakby żadnej gratyfikacji za to, tylko wręcz wskazujemy, że łatwiej byłoby iść do GOPS wziąć zasiłek i dostać dofinansowanie do podręczników, czy do wyprawki szkolnej niż pracować.

Chodzi o to, żeby zauważyć te rodziny wielodzietne, które radzą sobie w jakiś sposób, chociaż i tak może nie będzie ich stać, żeby skorzystać z kina czy innej imprezy. Być może znajdzie się jakieś rozwiązanie dla tych rodzin, które nie mieszczą się w limicie pomocy społecznej.

**Burmistrz J.Zakrzewski** – tylko w tym momencie trwa dyskusja o Dużej Karcie Rodziny, więc jakby rozszerzenie tej Karty ma swoje limity i obwarowania, więc należy się

trzymać tego, co można zrobić w ramach Karty, a co w ramach GOPS-u, czy ZEAOS. Teraz rozmowa toczy się o Karcie, która jest bez limitów dochodowych i to wprowadzamy.

Intencją wprowadzenia Karty była ulga śmieciowa, właśnie dla tych rodzin wielodzietnych. Ustawa zmieniła się i ulgi nie można wprowadzić, więc jest pytanie czy zrezygnować z tej Karty czy też wprowadzić i później poszerzać sukcesywnie ten wachlarz ulg.

**Radna E.Kotkowska** – rozumie, że później poszerzać z prywatnymi przedsiębiorcami. Ale chodzi o jednostki gminne, aby można było w tej chwili przeanalizować katalog potencjalnie innych form pomocy. Natomiast podmioty prywatne wejdą, albo nie wejdą. Będzie musiało być duże zaangażowanie opieki społecznej.

**Burmistrz J.Zakrzewski** – najpierw musimy tą Kartę wprowadzić, a później sukcesywnie ją rozbudowywać. W międzyczasie może się ustawa zmienić i wtedy rozszerzymy ją o śmieci. Może będą takie naciski, ale póki co takich zmian nie ma. Uważa, że Gmina Kłobuck prospołecznie działa dość mocno, bo 8.000.000 zł wydawane rocznie na pomoc społeczną, to nie jest mała kwota. Więc nie można powiedzieć, że gmina nie pomaga.

**Kierownik GOPS K.Janicka** – wyjaśniła, że Karta Dużej Rodziny nie obejmuje dofinansowania do podręczników. To GOPS musi znaleźć taką księgarnię, bądź takiego producenta, który te książki sprzeda taniej i dofinansuje 20% czy 30%. My jako gmina, nie możemy dać księgarni pieniędzy, bo jest to niezgodne z prawem. GOPS może tylko pozyskać takiego przedsiębiorcę i jeśli podpisze on umowę, to na tej podstawie wszystkie te rodziny wielodzietne będą mogły skorzystać z tej ulgi. Ale nie może tak być, że gmina dopłaci księgarni, bo jest to niezgodne z prawem. W związku z tym, nie można tego wprowadzić w Karcie Dużej Rodziny.

W § 5 jest zapis, że będą pozyskiwane podmioty, które nam też wprowadzą te ulgi.

**Radny T.Wałęga** – brakuje mu podstawowych informacji do ilu rodzin odnosi się taka sytuacja.

Jeśli to byłoby kilka rodzin, to mógłby złożyć wniosek o podwyższenie z 30% na 50% tych ulg. Tego nie wiemy.

**Kierownik GOPS K.Janicka** – na dzień dzisiejszy jest to ok.76 rodzin wielodzietnych korzystających z Karty Dużej Rodziny bez względu na dochód.

**Radny M.Woźniak** – poprosił również o przygotowanie takich danych, ile jest rodzin wielodzietnych, które kwalifikowałyby się do takich ulg.

**Kierownik GOPS K.Janicka** – wystąpi do USC o taką informację. Jednak nie będzie to wykładnikiem.

**Radny M.Woźniak** – odnośnie tej ulgi na śmieci, zapytał czy Burmistrz przewiduje



wprowadzenie takiej ulgi odrębną uchwałą dla tych rodzin wielodzietnych.

**Burmistrz J.Zakrzewski** – odnośnie ilości rodzin, to trzeba by było się jeszcze odnieść do wieku tych dzieci. Natomiast w kwestii śmieci, to planowane było wprowadzenie takiej ulgi w Karcie Dużej Rodziny, ale ustawa nam nie pozwala. Jedyne co Burmistrz może robić w tym momencie, to umarzać takie opłaty śmieciowe, bo jest to w jego kompetencji i też na zasadzie, że nie każdemu, bo obliuguje go kryterium dochodowe.

Rozumie doskonale, że jest to problem dla wielu ludzi, ale z drugiej strony są przepisy, które go blokują, żeby tym rodzinom pomóc.

Jedynym kryterium to jest umarżanie, bądź rozkładanie na raty, żeby tym rodzinom pomóc.

**Przewodnicząca Rady D.Gostawska** – uważa, że będzie to więcej pracy, niż korzyści. Ponadto zapytała, ile razy w ciągu roku będzie weryfikowana ta Karta.

**Kierownik GOPS K.Janicka** – wyjaśniła, że jest to weryfikowane na bieżąco. Karta jest przynawana dożywotnio, tylko nie korzysta z tej ulgi dziecko powyżej 25 roku życia, jeśli nie uczy się powyżej 18 roku życia, ale w dalszym ciągu jeśli ta ulga została przyznana rodzicom, to z niej korzystają.

**Burmistrz J.Zakrzewski** – Karta Dużej Rodziny polega na tym, że ta rodzina kiedyś duża powstała. Nie jest to tak, że jedno dziecko wyrosło i nie jest to już duża rodzina. Ta rodzina nadal w systemie jest dużą rodziną do momentu, aż ostatnie dziecko będzie pełnoletnie.

**Radny J.Batóg** -ustawy są tak podejmowane, że nie myśli się o tym, co mogą zrobić samorzady. W dużych miastach są większe możliwości. Natomiast dla naszych mieszkańców przygotowano ulgi według możliwości, ale zgodnie z prawem. Poprosił aby tą kartę uchwalić, a potem te pomysły, które zostały przedstawione będą przeanalizowane i może w przyszłości zostaną w części wprowadzone. Nadmienił, że ustawa śmieciowa funkcjonuje już 2 lata, cały czas jest poprawiana i zmieniana, ale na niekorzyść mieszkańców.

**Radny J.Puchała** - przedstawił propozycję jak można ustalić liczbę dzieci, które skorzystają ewentualnie z bezpłatnego wstępu np. na szkolne imprezy typu bajki.

**Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.**

**/Za – głosowało 10 osób ; przeciwnych - 0 ; wstrzymały się – 2 osoby/.**

**Ad.4.**

**Wypracowanie opinii do projektu uchwały w sprawie desygnowania na kandydata do Powiatowej Rady Rynku Pracy w Kłobucku.**

**Sekretarz S.Piątkowska** - do kompetencji Rady należy wskazanie osoby, która będzie stanowiła skład Powiatowej Rady Rynku Pracy w Kłobucku. Na naradzie Starosty Kłobuckiego z Burmistrzami i Wójtami wytypowano 2 gminy: Gminę Kłobuck i Gminę Wręcycę Wielką jako te, w których jest największe bezrobocie, aby reprezentowały samorządy w Radzie Rynku Pracy.

W związku z tym, Radni mają wskazać organy gminy do reprezentowania w tej Radzie. Przygotowana została uchwała, że jest to Radny / Radna, ale równie dobrze można wskazać Burmistrza Kłobucka jako osobę, która będzie reprezentować Powiatową Radę Rynku Pracy.

**Radny M.Wojtysek** - w imieniu Klubu Koalicja Samorządowa zgłosił propozycję kandydatury Radnego Janusza Solucha do Powiatowej Rady Rynku Pracy w Kłobucku.

**Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.**

**Ad.5.**

**Informacja o działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2014r.**

**Kierownik GOPS K.Janicka** – poprosiła o pytania odnośnie powyższej informacji. Natomiast, jeśli chodzi o sprawozdanie z działalności Zespołu Interdyscyplinarnego za okres od 01 stycznia 2014r. do 31 grudnia 2014 roku, to poprosiła, aby w porządku następnego posiedzenia komisji znalazł się punkt dot. rozpatrzenia i przyjęcia tego sprawozdania.

**Radny J.Puchała** – zaproponował, aby zorganizować spotkanie z z każdym kierownikiem, czy dyrektorem jednostki i przedstawić co w danej jednostce się robi, jak dana jednostka funkcjonuje, jakie wykonuje zadania, bo Radny powinien to wiedzieć. Odnosiłoby się to, nie tylko do Kierownika GOPS, ale również do innych kierowników i dyrektorów.

**Kierownik GOPS K.Janicka** – jeśli zarówno Radny, jak również inni Radni będą mieli jakieś pytania, to zaprasza, wyjaśni wszelkie sprawy na miejscu.

**Dyrektor ZDiGK K.Chamarowski** - zwrócił uwagę, że jeżeli któregoś z Radnych lub mieszkańca, interesowały jakieś tematy, to zawsze otrzymał informację.

**Radna E.Kotkowska** – wyraziła pełne uznanie dla Kierownika GOPS za tak czynne uczestnictwo w programach systemowych, jak również konkursowych. Zapytała czy GOPS zamierza przystępować w tym roku do programów, jeśli zostaną już ogłoszone.

**Kierownik GOPS K.Janicka** – gdyby była możliwość przystąpienia już teraz, to zrobiono

by to już teraz, ale niestety nie ma w tej chwili takiej możliwości zarówno do systemówki jak i do konkursów. Kierownik przez cały czas jest w kontakcie zarówno z Urzędem Marszałkowskim jak również z innymi instytucjami.

Jeśli chodzi o program systemowy, to można się spodziewać nie wcześniej niż w III kwartale.

**Radna E.Kotkowska** – poprosiła o wyjaśnienie zapisu odnośnie § 852 Pomoc Społeczna, gdzie w zadaniach własnych jest m.in. dofinansowanie z 2030 – Plan 1.685.145 zł, wykonanie 1.609.146,06 zł, tj. 95,49%.

Co oznacza ten skrót 2030.

**Kierownik GOPS K.Janicka** – wyjaśniła, że jest to dofinansowanie z rządowego programu " Pomoc Państwa w zakresie dożywiania na 2014 rok"

**Komisja jednogłośnie przyjęła informację o działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2014r.**

**Ad.6.**

**Sprawy różne.**

**Przewodnicząca Rady D.Gosławska** – przypomniała, że zgodnie z zapisem § 48 ust.2 Statut Gminy Kłobuck, w terminie do końca lutego, komisje przedstawiają sprawozdania ze swej działalności.

**Radny T.Wałęga** – z uwagi na to, iż na poprzedniej komisji nie został zakończony temat kryteriów przyznawania dotacji finansowej na kluby sportowe, poprosił o powrót do tego tematu.

**Burmistrz J.Zakrzewski** – kryteria nie są ustalone, gdyby były, to przedstawiłby je. Podjął taką decyzję, że na razie przyznał w konkursach kwoty, które są do półroczka z kilku przyczyn. Raz, że tych kryteriów nie ma zatwierdzonych, bo chciałby je z prezesami klubów przedyskutować, żeby nie było iż coś narzuca, aby wypracować taki model, aby działał on przez następne lata. Z drugiej strony uważa, że w przyszłych latach również podział na dwa etapy konkursów jest słuszny z prostej przyczyny, że liga się kończy w tym roku budżetowym i zaczyna, a jeżeli mamy przyjąć kryteria, to one mają też dotyczyć ilości drużyn i zgłoszonych do poszczególnych rozgrywek.

Kolejnym argumentem, który mówił za tym, żeby to podzielić na dwa konkursy teraz, mimo, że tych kryteriów nie ma, to jest niestety sprawa ZNICZA. Nie będzie ingerował w niezależne Stowarzyszenie, ale tam gdzie pieniądze publiczne nie przynoszą żadnych efektów, to niestety trzeba będzie podjąć jakieś działania.

Uważa, że każdy powinien otrzymać szansę i taką szansę daje, aby ten klub stanął na nogi. Te pół roku pokaże czy nowy Zarząd ZNICZA faktycznie podejmie takie działania,

które to spowodują prawidłową działalność klubu.

Jak policzył, to ZNICZ w tamtym roku otrzymał prawie 100.000 zł, to jeżeli porównamy inne kluby POGON Kamyk czy OKSZA Łobodno a nawet w Libidzy czy Nowej Wsi to jest bardzo dużo. Nie ma efektów, które powinny być dzięki tym środkom, szczególnie jeśli chodzi o pracę z młodzieżą, drużyny juniorskie, seniorskie i to jest najbardziej dramatyczne. Nie zamierza finansować czegoś, co nie ma sensu.

Jeżeli nowy Zarząd pokaże, że umie zarządzać tym klubem i umie również pozyskać pieniądze z zewnątrz, nie tylko z gminy, to wtedy klub będzie wspierany jak każdy klub. Będzie wspierał te kluby, które pokazują, że mają potencjał organizacyjny, starają się rozwijać i starają się pozyskać również środki z zewnątrz.

W większości klubów, środki z zewnątrz stanowią ok. 50% albo nawet 2/3 środków pozyskanych, pozostałe to są środki gminne. W przypadku ZNICZA tj. 10% pozyskanych środków w stosunku do środków gminnych.

Tam gdzie są przekazywane ogromne pieniądze przez gminę, tam gmina ma prawo i obowiązek ingerować, jeżeli w klubie dzieje się źle.

Więc na razie tych kryteriów nie ma, ale uważa, że takie kryteria powinny być.

Szanuje niezależność organizacji społecznych, ale pod warunkiem, że ta organizacja społeczna nie jest na utrzymaniu wyłącznie gminy. Natomiast, jeżeli jest to

Stowarzyszenie niezależne, to musi się wykazać działalnością organizacyjną i społeczną.

**Radny T. Wałęga** – również uważa, że powinno się wspierać te Stowarzyszenia kultury fizycznej i sportu, gdzie dobrze się dzieje i dobrze jest prowadzona praca z dziećmi i młodzieżą.

**Radna E. Kotkowska** – uważa, że rzeczywiście tak powinno być, ale uwzględniając kryteria, które były omawiane częściowo na poprzednim spotkaniu komisji, rozważano dość długo kwestię związaną z klubami, które mają obowiązkową składkę członkowską i tych, które jej nie mają.

Został ogłoszony konkurs na realizację zadań dla organizacji pożytku publicznego, gdzie tego warunku tam nie ma, czyli rozumie, że jest zniesiona ta dostępność do środków podmiotów, które mają składki.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – nie można tego w konkursie zapisać wprost. Chodzi o to, żeby przekazując środki, bardziej brać pod uwagę czy te składki są obowiązkowe czy nie. Chciałby, aby w każdym klubie taka działalność była przejrzysta. Jeżeli są składki, to one albo są dobrowolne, albo na zasadzie nie mniej niż.

Więc, to nie może być tak, że albo to jest składka obowiązkowa albo to jest darowizna na klub. Bo nie można z jednej strony mówić, że to jest składka, a żądać wpisu darowizna. Składka powinna być zaksięgowana, powinna być na koncie i powinna być zarejestrowana w przychodach danej organizacji.

Uważa, że wsparcie klubu jak najbardziej, bo klub powinien pozyskiwać w różny sposób środki i nie jest przeciwny wpłatom rodziców, ale nieobowiązkowym, bo to by burzyło w jakiś sposób cały system. Wiele dzieci nie stać jest płacić co miesiąc regularną składkę. Trzeba wziąć pod uwagę jeszcze jedną rzecz, że ta pomoc jest różna nie tylko taka

bezpośrednia w konkursie.

**Radna E.Kotkowska** – poruszyła kwestię, która ją zaskoczyła o ogłoszonym konkursie, że w pkt 8 jest nowy zapis – wykonanie zadania i sprawozdanie z wykonania zadania , w ppk 8.3 - Przekazanie kolejnej transzy uzależnione jest od wydatkowania przez Zleceniobiorcę co najmniej 60% przekazanych środków.

Zapytała jak należy ten zapis rozumieć. Jeżeli działanie jest rozciągnięte na przestrzeni całego roku, jeżeli impreza jest jednorazowa czy dwudniowa , to nie ma możliwości rozliczenia się z 60% , chyba że praktycznie całość jest w jednym momencie wydatkowana.

**Burmistrz J.Zakrzewski** – trzeba złożyć sprawozdanie częściowe z minimum 60% wydatkowanej kwoty pierwszej transzy, jeżeli oczywiście jest to w dwóch transzach, bo jeżeli jest to w jednej transzy, to dostaje całość i rozlicza się na koniec.

Zapis dotyczy możliwości, że klub np. pobiera najpierw I transzę i realizuje to zadanie , a później otrzymuje drugą transzę. Może się zdarzyć, że klub nic nie wydał, a chce II transzę, więc pytanie, na co chce wydatkować te pieniądze, skoro nie wykorzystał jeszcze I transzy. Stąd zapis, żeby udokumentować co najmniej 60% otrzymanych środków, żeby gmina przekazała II transzę.

Dzisiaj ubolewa nad jedną sprawą , rozmawiał z rodzicami dzieci i młodzieży ze ZNICZA 2004 , którzy się angażują w te turnieje, widać to zaangażowanie i jest pełen dla nich podziwu i uznania. Rodzice, chcieliby, żeby to był ten jeden konkretny ZNICZ.

W tej chwili w obecnie powołanym Zarządzie klubu ZNICZ jest 1 przedstawiciel ZNICZA 2004. Jaki ta osoba ma wpływ, na to co się będzie działo w tym klubie.

Chciałby jeszcze wiedzieć, co planują z tymi drużynami, które działają w ZNICZU 2004.

Nie jest przeciwnikiem wpłat, ale jest przeciwnikiem wpłat dobrowolnych. Może być rodzic bogatszy i płacić np.100 zł , a może być biedny i nie wpłacić nic. Takie dziecko też ma prawo w tym klubie działać, trenować i uczestniczyć w zajęciach. Trenerowi płaci się bez względu na to , czy to dziecko jest zdolne, czy niezdolne, biedne czy bogate. Jeżeli takich kryteriów nie będzie , to wtedy chętnie gmina dołoży do tego klubu, bo widzi , że jest tam dużo dzieci i dużo dobrej roboty jest robione.

**Radna E.Kotkowska** – skoro zachodzą takie podejrzania, że te środki mogą być źle wydatkowane, przeznaczone i realizowane , nie należałoby rozważyć takiego rozwiązania, aby wytypować jakiegoś przedstawiciela gminy do kontrolowania takiego stowarzyszenia, który mógłby na bieżąco monitorować jego rozwój .

**Burmistrz J.Zakrzewski** – wszędzie tam, gdzie są ludzie, którzy włożą serce w klub, to nie trzeba go kontrolować, bo to widać jak klub funkcjonuje. Jeżeli dostaje sprawozdanie finansowe za dany rok, w którym widać ewidentnie, ile dostał dotacji i jakimi środkami dysponował. Nie trzeba tego sprawdzać, bo dotacje są sprawdzane dość skrupulatnie.

Chętnie pomoże klubowi, jeżeli będzie miał gwarancję, że ten obecny Zarząd pokaże jak pręźnie działa.

Dzisiaj Radny z Białej tworzy klub i nie pyta się na wstępie ile dostanie z gminy dotacji. Najpierw zakłada klub, tworzy drużynę , szuka sponsorów i dopiero potem wystąpi o dotację, nie odwrotnie.

Natomiast, jeśli chodzi o MLKS ZNICZ, środki otrzymał na pół roku, aby sprawdzić jak będzie działać nowo powołany Zarząd.

Sponsorzy potrzebują rzetelności, efektów i trzeba im pokazać, że ich pieniądze są dobrze zagospodarowane .

Ponadto zwrócił uwagę, że nie może być tak, że trener dostaje bez umowy pieniądze. Osoba ta musi odpowiadać za dzieci , muszą być ubezpieczone .

**Radny M.Woźniak** – poinformował, jako członek grupy inicjatywnej Komitetu Założycielskiego w Białej, że założony został klub o profilu siatkarskim i będzie się nazywał „WIKTORIA” Biała. W tej chwili został złożony wniosek do KRS o wpis do krajowego rejestru. Zamierzają utworzyć dwie drużyny.

**Radna E.Kotkowska** – czy nie można by rozważyć, aby powstała np. Rada Sportu , która dzieliłaby środki, miała inicjatywę , pomysły , żeby nie inwestować tylko w piłkę nożną , a np. w piłkę siatkową lub kreować inne dyscypliny sportu.

**Burmistrz J.Zakrzewski** – obserwuje te działania sportowe i nie zamyka się też na inne dyscypliny sportu, których jest bardzo dużo . Działa klub brydżowy, mini siatkówki dziewcząt, klub pływacki Delfin itd.

Każda dyscyplina ma możliwość wsparcia w różnych formach np. sali, ulg, itd. , oczywiście w ramach możliwości finansowych .

**Radny A.Sękiewicz** - cały czas mówi się o sporcie, a istnieją przecież inne formy kultury: jak koła literackie, poetyckie, taneczne , muzyczne , orkiestry i na nie w ogóle nie zwracamy uwagi. Poprosił, aby też zostały uwzględnione.

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Edukacji Publicznej, Ochrony Zdrowia, Polityki Społecznej, Kultury, Sportu i Turystyki T. Kasprzyk o **godz. 10:10** zamknął obrady.

**Przewodniczył:** Tomasz Kasprzyk

**Protokołowała:** D.Kowalik